

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB
Cena 50 gr Nr 120 (6150)

PIĄTEK, 22. V. 64 r.
SOBOTA, 23. V. 64 r.

Zasadzka pod Nikozją

Sledztwo w sprawie zabójstwa żołnierza ONZ

NIKOZJA PAP. W dniu dzisiejszym na Cypr przybyć mają dalsze kontyngenty wojsk duńskich, które wejdą w skład sił ONZ. Ogółem do końca tygodnia na wyspę przetransportowanych zostanie 600 duńskich żołnierzy i oficerów.

PRZEDSTAWICIELE ONZ prowadzą dochodzenie w sprawie śmierci żołnierza fińskiego, który zastrzelony został przez Turków cypryjskich. Rzecznik ONZ poinformował, iż podczas zasadzki niedaleko Nikozji, Turcy cypryjscy oddali kilkadziesiąt strzałów do patrolu fińskiego. Mimo iż patrol dawał znaki, że chodzi tu o siły ONZ, strzelanina nie ustawała i wówczas żołnierze fińscy od-

dali około 100 strzałów w obrobie własnej.

Przywódca Turków cypryjskich, Kuczuk wystosował list do dowódcy wojsk ONZ na Cyprze, indyjskiego gen. Gyani, w którym zapowiedział przeprowadzenie dokładnego śledztwa w sprawie tego incydentu. Kuczuk domagał się przy tym, by patrol ONZ dawały odpowiedź nie sygnały kiedy przejeżdżają przez pozycje Turków cypryjskich.

Rząd turecki zwrócił się wczoraj do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta z żądaniem interwencji sił ONZ w celu zbadania losu grup zakladników — Turków cypryjskich, którzy znajdować się mają w rękach greckich mieszkańców Cypru.

Informacja

z happy endem

Samobójca oryginał

NOWY JORK PAP. 26-letni łowca węzów Hubert Lee miał ostatnio poważne kłopoty finansowe. Zamierzał poślubić 34-letnią Florencję Guiderę, jednakże nie mógł zapewnić jej stałego utrzymania.

KIEDY KOLEJNA PRÓBA podreperowania finansów zakończyła się niepowodzeniem, Hubert postanowił popełnić samobójstwo. Dysponował właśnie indyjską kobrą, którą zamierzał przed kilku dniami korzystnie sprzedać. Kobra znajdowała się w specjalnej torbie, do której Lee włożył rękę. Kiedy po kilku sekundach śmiertelny jad zaczął działać, Lee był pewien, że wkrótce rozstanie się z życiem. Tymczasem jednak pojawiła się jego narzeczona, która w mgnieniu oka zdała sobie sprawę z powagi sytuacji. Lee przewieziony pośpiesznie do szpitala został uratowany dzięki specjalnemu serum dostarczonemu przez innego łowcę węży.

PAMIĘTAJ

umówiłeś się
na koncert

„NA NAS CZEKA
ZŁOTOWA WARSZAWA”

28 MAJA

W PARKU
KASPROWICZA

Goście z NRD



Banderowcy na sali rozpraw

Próba prowokacji podczas procesu katów Oświęcimia

KOESPONDENT PAP, red. J. ROSZKOWSKI, donosi: W czwartek, 21 bm przed sądem frankfurckim rozpatrującej sprawę 21 oprawców z obozu oświęcimskiego kontynuował zeznania świadek polski, Józef Kral. Obelżył on oskarżonego Klaus Dylewskiego, niegdyś funkcjonariusza wydziału politycznego w obozie oświęcimskim.

W CZWARTEK w toku procesu miała miejsce wyraźna próba prowokacji. Stawilo się mianowicie kilku ukraińskich emigrantów, nacjonalistów, banderowców, obwiniając świadka Józefa Krala, iż w obozie pobili on dwóch braci przywódcy faszystowskiej OUN, powodując tym jak oświadczyli banderowcy, ich śmierć. Rzecznikiem tych „ochotniczych” świadków stał się z miejsca adwokat dr Laternser. Wystąpił on z wnioskiem o ich wysłuchanie, a potem na podstawie tych „zeznań” domagał się by sąd zrezygnował z odebrania przysięgi od Józefa Krala, co byłoby równoznaczne z uznaniem niewiarygodności jego zeznań. Sąd jednak był innego zdania, wysłuchawszy „zeznań” banderowców, oraz wyjaśnień Józefa Krala, obelżających stawiane mu „zarzuty”, sąd odebrał przysięgę od polskiego świadka.

Leopoldville w ciemnościach

PARYŻ PAP. Nieznani sprawcy przecięli kabel elektryczny w stolicy Republiki Kongo, Leopoldville. Miasto na 2 godziny pogrzęzło w ciemnościach.

JUTRO rozpoczyna dwudniowe obrady Wojewódzka Konferencja Partynna. Mimo nazwy, nie będzie to Konferencja wyłącznie czterdziestopięcioletniej armii członków i kandydatów PZPR woj. szczecińskiego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest kierowniczą siłą naszego narodu. Jeżeli dziś, podsumowując dorobek Pomorza Szczecińskiego uświadamiamy sobie jak olbrzymiego kroku dokonaliśmy w naszym województwie od tamtego wojennego roku 1945, zarówno w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej, jak i politycznej, to łączymy go z imieniem PZPR. Jest to jak najbardziej oczywiste, bo właśnie Partia była inicjatorem wszystkich poczynań. Jej najlepsi ludzie stawali zawsze na najtrudniejszych odcinkach życia.

Minione lata były trudne. Dopiero dziś z perspektywy czasu możemy ocenić jak słuszną była polityka Partii i jak mądre Jej kierownictwo. Kraj nasz z zafanego i biednego stał się państwem przemysłowym, krążące nad międzywojenną Polską widmo bezrobocia przestało straszyc niepewnością jutra.

W ubiegłych kilku latach szeregi organizacji partyjnej na Pomorzu Zachodnim wzrosły o prawie 65 proc. To przecież o czymś świadczy. Nauczyliśmy się wyciągać wnioski z lekcji historii, nauczyliśmy się przede wszystkim dostrzegać hierarchie potrzeb kraju i jego społeczeństwa, nauczyliśmy się łączyć jak najbardziej osobiste interesy z interesem społecznym. Dowodzi tego również cała przedzjadowa dyskusja, tysiące głosów akceptujących tezy KC PZPR.

Choć w rozpoczynającej się jutro Konferencji blóra udział tylko członkowie partii, całe szczecińskie społeczeństwo będzie myślało na sali obrad. Tak jak jesteśmy zawsze razem w realizacji wszystkich zadań.

Szczecin przed

IV Zjazdem PZPR

PLENUM KW PZPR

Wczoraj odbyło się Plenum KW PZPR w Szczecinie. Plenum zatwierdziło referat na Konferencję Wojewódzka Partii, który przedstawił zbrany I sekretarz KW PZPR pos. A. WALASZEK.

Słońce nad WP

„Dziś albo nigdy” — mówią polscy kolarze

SPECJALNI WYSŁANNICY PAP, red. red. Zb. Kossek i K. Dąbrowski donoszą: Wreszcie po dniach zima i deszcz, pogoda poprawiła się. Dziś rano w Libercu było już zupełnie ciepło i — co najważniejsze — słonecznie.

KOLARZE odetchnęli więc z ulgą. Właśnie na dzisiejszy, wybitnie górski etap, gdzie trasa prowadzi kretyni, niebezpiecznymi serpentynami, potrzebna była dobra pogoda.

POLSKA EKIPĘ spotykamy na śniadaniu znów przed godziną 8.00. Wraz z poprawą pogody, humor naszych zawodników są lepsze. Trener Wandor — podobnie jak na dwóch poprzednich etapach — postawił przed zespołem zadanie: atakować. Do walki ruszy cała nasza szóstka. Wszyscy bowiem czują się dobrze. Zawodnicy wiedzą, że jeżeli coś jeszcze można zmienić w klasyfikacji, to tylko chyba na tym górskim etapie.

Dyrekcja S.G.L. „Gryf”
podaje do wiadomości,
że w bieżącym tygodniu

uruchomiono

punkt specjalny „GRYFA”

w Szczecinie
przy ul. Krzywoustego
(obok „Delikatessów”)
oraz

w Świnoujściu
przy ul. Armii Czerwonej
1357-K

Do Polski przybyła delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z przewodniczącą cym Izby Ludowej prof. dr Johannem Diekmannem na czele. Widzimy go właśnie w towarzystwie Marszałka Sejmu Czesława Wycecha. (CAF)

Ze świata

NOWY JORK. W dniu wczorajszym Komitet 24 uchwalił rezolucję, w której wzywa Radę Bezpieczeństwa do zajęcia się krytyczną sytuacją w Afryce Południowo-Zachodniej. W rezolucji czytamy, iż każda próba dokonania aneksji tego terytorium przez Republikę Południowo-Afrykańską będzie sprzeczna z prawem międzynarodowym i stanowic będzie jaskrawe pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych.

NOWY JORK PAP. Najmłodszy brat zamordowanego prezydenta USA, senator Edward Kennedy, opuścił w czwartek wieczorem Nowy Jork, udając się samolotem do Paryża, który stanowi pierwszy etap jego 8-dniowej podróży po siedmiu krajach europejskich.

LONDYN. Według informacji napływających z Sajgonu, w delcie rzeki Mekong doszło do nowych starć partyzanów z oddziałami wojsk południowo-wietnamskich. Straty wojsk rządowych są poważne.

PARYŻ. Po burzliwej debacie we francuskim Zgromadzeniu Narodowym przyjęło wczoraj nieznaną większością głosów ustawę o reformie ordynacji wyborczej do rad miejskich.

Tego jeszcze nie było!

FESTIWAL TEATRÓW w polskiej TV

WARSZAWA PAP. Ponad 50 programów rozrywkowych, literackich i teatralnych obejrzą telewidzowie w czerwcu br. Teatr TV zaprezentuje m.in. „Don Juana” — Moliera, „Maturzystów” — Zdzisława Skowrońskiego, adaptację głośnego poematu Aragona pt. „Elza”, wznowione zostanie widowisko „Pamiętnik matki” — Marcjanny Fornalskiej.

„Slinks” — pokaże „Czarną komnatę prof. Tarantogi” — Stanisława Lema, a „Kobra” — „Sześciu prawdy” — Juliusza Januszura.

Aby uniknąć letniej „kanikuly” w dniach od 15 lipca do 15 września planuje się zorganizowanie festiwalu teatralnego (pierwszy tego rodzaju w Polsce) z udziałem ok. 16 teatrów krajowych, głównie pozostających. Będą to telewizyjne transmisje z najciekawszych spektakli.

JAK Poinformował DZIENNIKARZY dyr. programowy TV — Stanisław Stefanski w ciągu najbliższych miesięcy telewizja ma otrzymać zestaw aparatury typu AMPEX (zapis dźwięku i obrazu na taśmie magnetyczne), który w dużym stopniu usprawni techniczne przygotowywanie programów, szczególnie teatralnych.

Nowe leksykony „Wiedzy Powszechniej”

WARSZAWA PAP. Nowe, interesujące leksykony przygotowuje „Wiedza Powszechna”. Jeszcze w końcu tego roku otrzymamy „Mały słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej” — obejmujący ok. 1 700 haseł.

Opracowywany jest „Mały słownik pisarzy polskich”. Będzie to pierwsza tego typu w Polsce publikacja obejmująca ok. 700 nazwisk najwybitniejszych naszych pisarzy od początku piśmiennictwa do czasów najnowszych. Hasła zawierają dane biograficzne, krótką charakterystykę twórczości, oraz wskazanie prac danego pisarza.

Projektuje się także wydanie księżonkowego słownika 1 200 najwybitniejszych pisarzy świata.

Tragiczne skutki bezmyślności

W LESIE koło Daleiszewa (pow. Gryfino) nieznanymi sprawcami rozpalili ognisko, do którego wrzucili niewypał artyleryjski, po czym oddalili się. Ogień zaważył przechodzący obok gajowy — 50-letni Władysław Kozłowski — i zabrał się do gaszenia. W tym momencie pocisk eksplodował, śmiertelnie raniąc gajowego.

Milicja prowadzi energiczne dochodzenie celem ustalenia sprawców wypadku. (ap)

10 i 15 lat więzienia dla szpiegów wywiadu USA



OPOLE PAP. Okręgowy Sąd Wojskowy we Wrocławiu, na sesji wyjazdowej w Kędzierzynie, ogłosił wyrok na szpiegów wywiadu amerykańskiego. Maria Krybus (na foto z prawej) skazana została na 15 lat więzienia, zaś Joachim Sobek (z lewej) — na 10 lat. Oboje pozbawieni zostali praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. Orzeczone także przepadek ich mienia.

Przy wymiarze kary, sąd wziął pod uwagę, wysoką szkodliwość społeczną przestępczej działalności obojga szpiegów. M. Krybus przekazywała materiały dotyczące obronności państwa i informacje o naszej gospodarce.

Za okoliczność obciążającą J. Sobka sąd uznał duże nasilenie złej woli w wysługiwaniu się obcemu wywiadowi.

Polski zwiad handlowy w najmłodszych państwach Afryki

(Wywiad z dyrektorem departamentu MHZ — St. Stałą)

— WITAM pana w Warszawie po pięciodniowym pobycie w Afryce!

— To jest niezwykle ciekawe — odpowiada dyrektor departamentu MHZ Stanisław Stala, przewodniczący polskiej misji handlowej, która właśnie powróciła do kraju — byliśmy bowiem tylko w części wschodniej Afryki, a konkretnie w Kenii, Ugandzie i Tanganice.

— Wyjazd kilkuosobowej delegacji to chyba konkretna odpowiedź Ministerstwa Handlu Zagranicznego na zawarte w tezach KC PZPR wskazanie: „Należy dążyć do wydatnego przyspieszenia wymiany handlowej z rozwijającymi się krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej i co za tym idzie do zwiększenia ich udziału w naszych obrotach...”

— Do tego właśnie dążymy. A Kenia dopiero niedawno, bo w grudniu ub. roku, uzyskała niepodległość.

— Czy pobyt polskiej misji w Kenii był pierwszą próbą na wzięcia kontaktów handlowych?

— Jeszcze przed uzyskaniem niepodległości Kenii przyjechała do nas delegacja ludzi przedstawianych do objęcia stanowisk w przyszłym rządzie. Pozналиśmy wówczas dzisiejszego ministra rolnictwa pana Bruce Mc Kenzie oraz obecnego ministra przemysłu i handlu dr J.G. Kiano, który teraz, w stolicy Kenii, Nairobi, obok podpisu naszego wiceministra handlu zagranicznego Franciszka Mrdzwęskiego złożył swój podpis pod nowo zawartą, pierwszą w historii naszych państw, umową handlową, oraz umową o współpracy naukowej i technicznej.

— Co przynosi pierwsze porożumienie?

— Sto kilkadziesiąt pozycji po stronie importu z Kenii i eksportu z Polski. — Najbardziej zainteresowała nas bawelna (pierwsze transporty są już u naszych producentów tkanin), szal służący do wyrobienia sznurka dla snopowiązałek, niektóre surowce i doskonała kawa, której kilkaset ton zakupiliśmy od razu podczas naszego pobytu w Nairobi.

— Co dostarczymy w zamian?

— Na miejscu sprzedaliśmy cukier i dużą partię narzędzi. Umowa przewiduje eksport do Kenii przede wszystkim ma-

szyn, urządzeń, kompletnych obiektów, a zwłaszcza małych zakładów przemysłowych, oraz artykułów konsumpcyjnych frwałego użytku.

— Jaką wysokość obrotów określa umowa?

— Nie ustalono żadnego pułapu. Jest to umowa wolnodelowowa, to znaczy, że rozliczenia dokonywane będą w funtach szterlingach, lub innej wymiaralnej walucie.

— Dalsza trasa podróży misji prowadziła do stolicy Ugandy, Kampala...

— Ale chyba wszystko już powiedzieliśmy na temat rezultatów tej wizyty. Bo oba te kraje Wschodniej Afryki są ze względu na warunki klimatyczne i polityczne bardzo do siebie zbliżone.

— Ostatnim etapem była Tanganika...

— Tutaj nie prowadziliśmy rokowań. Spotkaliśmy się natomiast z przedstawicielami nowego rządu

Susza sprzyja pożarom

ŁÓDŹ PAP. Brak opadów i susza sprzyja pożarom. W ciągu ostatniej doby w woj. łódzkim wybuchło 5 pożarów w gospodarstwach rolnych i lasach. Straty oblicza się na ponad 400 tys. zł.

Pomyślny start dolnośląskiego budownictwa

DOLNY ŚLĄSK wraz z Wrocławiem ma otrzymać w tym roku ponad 23 tys. nowych izb mieszkalnych tj. o około 20 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Dotychczas realizacja tego planu przebiega bardzo pomyślnie. Dzięki temu nowe budynki mieszkalne będą oddawane rytmicznie i pod koniec roku uniknie się niepotrzebnego spiętrzenia robót budowlanych. Warto przypomnieć, że w roku 1963 większość nowych izb mieszkalnych przekazywano do użytku dopiero w czwartym kwartale i to głównie w grudniu.

W dolnośląskim budownictwie w coraz szerszym stopniu stosuje się nowe, tańsze materiały budowlane. Np. około 3 tys. izb zamiast tradycyjnych tynków otrzyma plynne tapety, których już nie musi się malować. Obok obniżki

Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru i przeprowadziliśmy wstępne rozmowy dotyczące możliwości ewentualnego rozwinięcia wymiany handlowej.

— Co się panu najbardziej podobało w krajach Wschodniej Afryki?

— Zapal mieszczków do rzetelnej pracy dla rozwoju niepodległej ojczyzny i... wspaniały klimat będący skrzyżowaniem tropiku z klimatem wysokogórskim.

Rozmawiała: Krystyna SZELESTOWSKA

Decydująca próba wydobycia wraku „VESTENHAV”

GDANSK PAP. Ekipa PRO przyznała dziś do decydującej próby wydobywania na powierzchnię wraku szwedzkiego statku „Vestenhav”, który w styczniu 1963 r. zatonił w Zatoce Gdańskiej.

26-osobowa załoga statku ratowniczego „Smok” oraz nurkowie podłączyli 12 gumowych węży, którymi dwie potężne sprężarki pod dużym ciśnieniem tłoczą powietrze do trzech par pontonów. Pontony te, po wypchnięciu powietrzem, mają podnieść wrak leżący obecnie na głębokości 18 m w odległości około 5 mil od brzegu.

kosztów daje to przede wszystkim olbrzymie oszczędności w robociznie. W domach, posiadających strome dachy, coraz częściej stosuje się zamiast tradycyjnej dachówki, kilkadziesiąt tańsze i lżejsze płyty z odpadów papierowych. (ZAP)

Z „Orbisem” w świat

PO ŚLONCE I WYPOCZYNEK

- do Bułgarii 21-dniowa wycieczka pociągami do DRUŻBA i Złote Piaski w cenie od 4 140 do 5 816, wyjazdy od czerwca do października,
- do NRD 8-dniowa wycieczka samolotem „IL-18” w cenie 5 350, wyjazd od lipca do września,
- do CSRS 6-dniowa wycieczka pociągami do Pragi z jednodniową wycieczką autokarem do Hiuboki w cenie 2 240, wyjazdy sierpień, październik,
- do CSRS 4-dniowa wycieczka pociągami na Targi do Brna w cenie 1 680, wyjazdy w II-cu września,
- do NRD 8-dniowa wycieczka pociągami na Targi do Lipska w cenie 2 350, wyjazdy w II-cu września,
- do MONGOLII 19-dniowa wycieczka samolotem w cenie 11 670, wyjazd 6.IX.1964 r.,
- WYCIECZKA luksusowym statkiem m/s „Pobieda” do portów basenu Morza Czarnego, wyjazd 2.VIII.1964 r., w cenie od 8 000 zł.

Sprzedają miejsce prowa dzi Oddział PBP „Orbis” w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 1 oraz Oddziały PBP „Orbis” na terenie całego kraju.

1354-K

Kiedy będą w Szczecinie?

ZAPOWIADANE już od wielu tygodni płytowe nagrania popularnych „Filipinek” są już do nabycia w Warszawie, nadal nie ma ich jednak w rodzinnym mieście zespołu. (m)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE niewielkie, temp. do 20 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.



Niezwykły proces przed belgradzkim trybunałem

MEDIUM czy MANIAK?

KIEDYS, gdy stawałem pierwsze kroki w dziennikarskim zawodzie...

BYŁY PACJENT kliniki uniwersyteckiej skrzył tę instytucję o odszkodowanie...

W ten sposób znalazłem się znów na ławach prasowych w sądzie. Poszkodowany, emeryt Ziva Stankow...

PRZED SĄDEM przewinął się cały korowód świadków. M. in. zeznawał prof. Vijin Matić...

Sąd pozew Stankowa oddalił stając na stanowisku, że nie można dziś ustalić czy rzeczywiście Stankow był pod hipnozą...

B. NENCKI

NAD MORZEM CZARNYM

W Warnie sezon już się rozpoczął. W tym roku u zdrowiska bułgarskie przygotowują się na przyjęcie ponad 300 000 turystów.

U dołu: a tak reklamuje się w prasie francuskiej rumuński kurort Mamaia. CAF

DIOGENES XX WIEKU



„ŻYCIE WE DWÓJĘ” - dyskusja o niemieckiej młodzieży

(Korespondencja z NRD)

Kto jest dla ciebie wzorem? Z kim najchętniej spędzasz czas? Co byś zrobił, gdybyś był burmistrzem swego miasta?

OTRZYMANE ODPOWIEDZI gazeta ocenia jako „realne spojrzenie na życie”. Padło

Polak kandyduje do Senatu USA

POLAK, 48-letni Henryk Mermel, jest kandydatem na senatora ze stanu Kalifornia.

w nich wiele dobrych pomysłów, w których z pewnością Bürgermeister Dreznia skorzysta...

JAK SIĘ OKAZAŁO, wzorem dla 40 proc. czternaścioletków, są rodzice; dla 18-latków rodzice są przykładem już tylko w 13 proc.

Byłem ostatnio na spotkaniu w jednym z młodzieżowych klubów

w Berlinie. Celowość tej imprezy polega przede wszystkim na SZCZEGÓLNEJ WYPowiedzi. Pierwszą część dotyczyła „Deutschlandtreffen”, zlotu pół miliona młodzieży...

W drugiej części spotkania dyskutanci poruszali najrozmaitsze sprawy. Problem rozsądnego rozpoczęcia życia „we dwoje” znajdował różnego rodzaju interpretacje.

O MŁODZIEŻY — DOROŚLI

Ciekawą dyskusję na temat młodego pokolenia w trybie społecznym w redakcji przedstawicieli prawa, medycyny, psychologii i pedagogiki opublikował berliński „WIS”. M. in. zastawiano się, czy 18-letni obywatel nie są za mało dorośli...

Nie czyni się w żadnym razie wyjątków od zasady. Nawet jeśli by dziewczyna miała 17½ lat i była w ciąży, w ślubie musi poczekać pół roku.

Tutaj wylania się nowy, bardzo istotny problem, sprawa ciąży, życia seksualnego, założenie rodziny. Z młodzieżą trzeba na ten temat dyskutować, wiele rzeczy wyjaśniać.

Kto ma to właściwie robić? Kto ma się zająć organizacją takich rozmów? Nauczyciele? Nie, chyba że z innej szkoły. Komitety Frontu Narodu? Komitety te zorganizowały już w NRD serie „Poradni maitenskich”.

MÓWI SIĘ W NRD O MŁODZIEŻY, mówi sama młodzież o sobie. Przeprowadza się wiele ankiet, wywiadów, sondażów. Przy tym wszystkim nie zapomina się o właściwym wychowaniu młodzieży w duchu pokoju i przyjaźni między narodami.

ROMAN BALIŃSKI

Śladami Portosa

Oryginalny przewodnik

PARYŻ (fr.). W znanej serii „GUI DES BLEUS” ukazał się nowy oryginalny przewodnik po Francji. Nie ma tam spisu muzeów, zamków, nie wymienia się znanych restauracji, nie reklamuje specjalności gastronomicznych.

PROBLEM chronicznej nędzy mieszkaniowej w Genewie, jeden z mieszkańców tego miasta rozwiązał zamieszkując wzorem Diogenesa w beczce.

Łożyska kulkowe bez smarowania

PLASTYKOWY MATERIAŁ (czterowartościowy fluoretylen), zawierający cząstkę fosforowanego szkła, jest materiałem wyjąciwym dla produkcji łożysk nie potrzebujących żadnych smarów.

Dalekopis przyjaźni

„POLACY I MY” W Bratysławie ukazała się ostatnia praca zbiorowa czterech słowackich historyków pt. „Polacy i my”.

DALSZA ELEKTRYFIKACJA KOLEI

Zgodnie z zaleceniami XII Zjazdu KPCZ, opracowana została nowa koncepcja dalszego rozwoju kolejnictwa czeskosłowackiego.

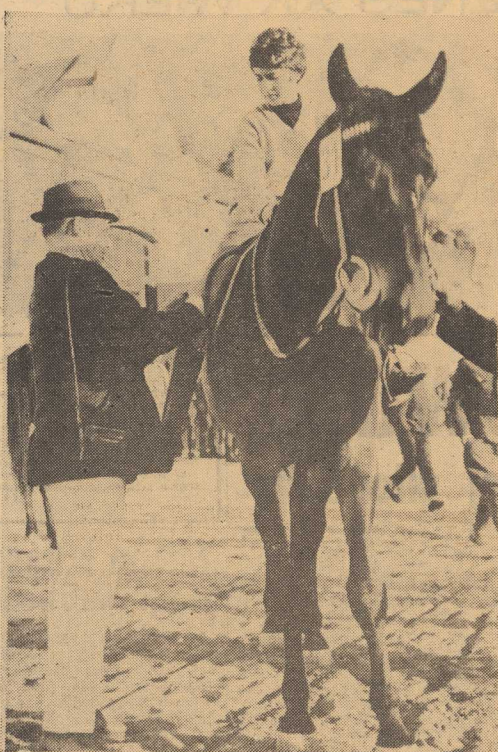
NOWE OPERY

Od 1945 roku na dwunastu czeskosłowackich scenach operowych wysławiono około 50 nowych oper rodzimych autorów.

Cieńszy od włosa

INSTYTUTOWI CELULOZY I PAPIERU w Heidenau udziło się wyprodukować szklisty papier 17 razy cieńszy od ludzkiego włosa.

vacances totales à MAMAIA la plage en vogue. 15 JOURS avec excursion sur le littoral à visite des vestiges grecoromains de CONSTANZA. A PARTIR DE 650 FRANCS tout compris.



W ostatnich latach konie rzeźne, robocze i sportowe stały się jednym z naszych towarów eksportowych, za który w roku ubiegłym otrzymaliśmy ponad 30 milionów złotych dewizowych. Także ze względu na wysoką jakość naszych koni systematycznie rośnie ich wartość na rynkach zagranicznych. Celujemy przede wszystkim w hodowlę koni czystej rasy arabskiej (nazymi najważniejszymi konkurentami w tej dziedzinie są: Anglia, Stany Zjednoczone AP i Węgry) oraz tzw. rasy wielkopolskiej, używanej zarówno do jazdy, jak i do pracy.

Celem lepszego zapoznania zagranicznych kontrahentów z naszymi możliwościami hodowlanymi i sprzedaży, Centrala Handlu Zagranicznego „Animex” urządziła specjalne międzynarodowe giełdy koni. Taka właśnie giełda, połączona z pokazem koni sportowych, odbyła się w tych dniach w Państwowym Stadnie im. Ogierów w Łącku (woj. warszawskie). Przybyli na nią m.in. kupcy z NRF, Danii, Ameryki, Szwajcarii, Włoch. Zawarto szereg kontraktów.

Na zdjęciu: ten czystej krwi arab zostanie zakupiony, ale przed tym jeszcze jego nowa właścicielka sama próbuje jak jest ujeżdżony.

CAF fot. CHMIELEWSKI



PIERWSZYM dokumentem, zawierającym wzmiankę o zawodzie księgarskim w Polsce, jest akt fundacyjny z r. 1364 Kazimierza Wielkiego, założyciela Uniwersytetu w Krakowie (późniejszego Uniw. Jagiellońskiego). W tym dokumencie zawód księgarski określony jest terminem „stacjonariusz” — do których należała opieka nad rękopisami, nad ich poprawianiem, przepisywaniem (druku jeszcze wówczas nie było) itp.

Dopiero jednak wiek XVI — wraz z wynalazkiem druku — przyniósł też rozwój zawodu księgarskiego, który — wychodząc z murów uczelni — podjął funkcję, określaną dziś jako upowszechnianie kultury: „Księgarz — drukarz, lub księgarz — introligator pokwiał swój asortyment do beczek i załadowny nim wóz wędrował po targach i od-

puszczach. Czasem nawet łądował cały warsztat drukarski, zatrzymując się, produkując i sprzedając tam, gdzie istniały potrzeby rynkowe. Wiele danych wskazuje na to, że pierwsze druki w Polsce były dziełami tych wędrujących księgarzy” — czytamy w okolicznościowej pracy, wydanej z okazji 600-lecia księgarstwa polskiego, w opracowaniu Zarządu Głównego Stow. Księgarzy Polskich.

Później — w miarę rozwoju drukarstwa — zawód wydawniczo-księgarski staje się

600 lat księgarstwa polskiego

bardziej osiadły. Jeden z pierwszych takich księgarzy — wydawców — Jan Haller, otrzymał w roku 1505 specjalny królewski przywilej, a jego drobne wydawnictwo obejmującej imponującą na owe czasy liczbę 260 tytułów.

Nie tu miejsce na obszerniejsze studium historii polskiego księgarstwa. Trzeba jednak wspomnieć o starodawnych i chlubnych tradycjach polskich w tej dziedzinie.

Problemy na „pojutrze” — aktualne dziś

„KURIER” rozmawia z dyrektorem „Hartwiga” L. STASIAKIEM

Kierunki rozwojowe naszego portu i obraz jego przyszłości związany jest z szeregiem czynników, czasem — wydawałoby się — bardzo odległych od zagadnień bezpośrednio dotyczących transportu morskiego. Chcąc uzyskać opinię jednego z najpoważniejszych klientów portu szczeecińskiego, a zarazem spojrzeć na te sprawy niejako „z zewnątrz”, po prośbieniu o rozmowę dyrektora szczeecińskiego Hartwiga — LUDWIKA STASIAKA.

— JAKI odcinek pracy portu szczeecińskiego sprawia obecnie spedytorem Hartwiga największe trudności?

— Niewątpliwie drobniactwa. Przyczyną — niedostateczna ilość sprzętu małej mechanizacji i ludzi, a także nie dopracowane ostatecznie między ZPS a kontrahentami portu zagadnienia organizacyjne.

— Wiemy, że port od dłuższego czasu odczuwa niedostatek siły roboczej. Jednak zdawano to jest chyba spowodowane przyczynami od ZFS nie zależnymi...

— Sprawa niezupełnie tak wygląda. Wydaje się, że Zarząd Portu zbyt pochopnie zwalnia robotników przeladunkowych w okresach pewnego zmniejszenia ruchu.

Ludzie ci znajdują sobie inne zajęcia i do portu już nie wracają. Tymczasem kilkanaście dni później następuje „szczyt”, którego nie można rozliczować właśnie ze względu na brak ludzi. W ostatnim kwartale ubiegłego roku były dni w czasie których oczekiwano na rozładunek po 1500 wagonów. Wtedy Zarząd Portu brakowało około 250 robotników. W I kwartale br. — ponad 130. Obecnie nie doborzy sięgają po kilkadziesiąt osób na zmianie. Odbija się to w sposób istotny na tempie przeladunków. Tutaj trzeba powiedzieć, że jedną z przyczyn podobnego stanu rzeczy jest nie najpiękne chyba w owym wypadku działanie bodźców finansowych. ZPS jest zainteresowany finansowo w utrzymaniu możliwie najniższego stawu zatrudnienia. Tymczasem w sumie gospodarka nasza na tym traci.

— Czy możliwa jest poprawa tej sytuacji w najbliższym czasie?

— Wydaje mi się, że wiele mogłoby tu pomóc bliższe kontakty portu ze spedytorem. Często jesteśmy przecież w stanie sygnalizować Zarządowi Portu

możliwość napływu zwiększonej ilości towarów i wówczas ZPS mógłby uniknąć przedwczesnego zwalniania pracowników przeladunkowych.

Tymczasem spedytor nie bardzo się nawet orientuje w aktualnych posunięciach portu. W Gdańsku i Gdyni panuje dobry zwyczaj zapraszania przedstawicieli Hartwiga na niektóre wewnętrzne narady portowe i Konferencje Samorządu Robotniczego. U nas tego nie ma. Bardzo nam właśnie brak szerszej i bezpośredniej wymiany poglądów na szereg zagadnień. Centralna Dyspozytornia, która zresztą dopiero od 1 maja ostatecznie ustaliła swój program działania, reguluje zasady współpracy jedynie na najbliższe dni. Nie ma natomiast możliwości ustalenia wspólnej perspektywy, na dłuższe okresy czasu.

— Mielibyśmy jednak mówić o przyszłości portu...

— Te właśnie sprawy, a właściwie ich uregulowanie, będą miały zasadniczy wpływ na przyszły rozwój naszego portu. Trzeba pamiętać, że jakość obsługi będzie w przyszłości zasadniczym momentem w zwiększeniu obrotów

portu. W tej chwili bowiem konkurują ze sobą już nie tylko poszczególne porty morskie, ale także kolej, która w wielu wypadkach oferuje bardziej opłacalne warunki przewozów niż flota.

Natomiast port szczeeciński ciągle jeszcze, niestety, należy do najdroższych portów krajowych. Zwiększenie frekwencji bardzo solidnej obsługi Klientów, podniesienie jakości usług i obniżenie ich ceny, jest warunkiem zdobycia korzystnych ładunków. Jednocześnie port musi bardziej interesować się problemami światowego handlu, aby szybko i właściwie reagować na wszelkie zmiany koniunktury. Musimy sięgać w swych założeniach nie tylko „do jutra”, lecz także i do „pojutrze”. Szerze zagadnień nowoczesnego transportu zaskakuje nas. Ktoś bowiem mógł np. przypuszczać, że stanie się tak, iż w niektórych wypadkach okazuje się bardziej opłacalny... transport samochodowy? Niestety, wydaje się, że w tej chwili nie ma jeszcze kto się zająć tymi problemami. Czas zaś — nagli.

Rozmawiał: W. ANDRZEJEWSKI



W Zamku

SZWEDZCY FOTOGRAFICY

SZCZECIŃSKIE kontakty z naszymi szwedzkimi sąsiadami z dnia na dzień przybierają na sile. No, bo prom, pierwsze zesłoneżone wysłany delegacji i wystaw ponownie Szczecinem i Ystad, wizyty ludzi

kultury i sztuki, coraz więcej furt stów, i oto w Zamku znowu ogłębamy ekspozycje naszych morskich sąsiadów — tym razem fotografików. Na fotografii autorów zrezygnowanych w tamtejszych fotoklubach.

dwudziestolecia. Ścisłej od r. 1950, to jest od czasów, kiedy księgarstwo było zostało w organizacyjne ramy Domu Książki. W całej Polsce sprzedano w tym czasie prawie miliard egzemplarzy książek!

Gdy chodzi o nasze szczeecińskie województwo — trzeba byłoby zacząć od pionierskich czasów działalności spółdzielni wydawniczo-księgarskiej „Polskie Pismo i Książka” rozpoczętej już w r. 1945. Brak jednak statystycznych danych z tego okresu. Natomiast w latach od 1950 do 1963 r. sprzedano w naszym województwie książek za ogólną kwotę około 250 mln zł. Warto też podkreślić, że sumy wydawane na książki stale wzrastały: jak od ok. 5 mln w r. 1950, 11 mln w r. 1955, 27 000 tys. w r. 1960 — do 32 mln w r. 1963. Na jednego mieszkańca naszego województwa w r. 1963 wskazywał „spożycie” książek wyrażał się kwotą 40,30 zł przy średniej krajowej 38 zł.

Takie wyniki są rezultatem wielu czynników — ale nie można tu pominąć ogromnych zasług naszych księgarzy, którzy stali się zaufanymi doradcami klientów i czynią dostrzeżenie nawet do najodleglejszych wsi naszego województwa.

Z okazji święta polskiego księgarstwa składamy zaufanym pracownikom — działaczom społecznym oświaty — najserdeczniejsze życzenia dalszych, jak najpomysłniejszych wyników w tym pięknym i szlachetnym zawodzie.

FELIKS JORDAN

Wystawa jest dość różnorodna pod względem techniki fotograficznej (tradycyjne i nowoczesne), a także dlatego, że świadczy o dobrym poziomie artystycznym Szwedów. Ogładamy zatem trzy większe indywidualne zestawy prac (Jan GRABELLUS, Greta ANDERSSON, Björn LARSSON) oraz po parę utworów poszczególnych autorów. Henry SAHLSTROM (Człowiek przy maszynie) podobnie jak i autor reportażu z Ystad uprawia fotografię artystyczną. Starsz szwedzka architektura — male domki z drewnianymi podziałkami belkowań, malowidła, ozdoby, imponujące kamienie, rozległe plaże informują nas znakomicie jak wygląda Ystad. W tej kategorii też utrzymane są fotografie Greta ANDERSSON — portrety dzieci, bardziej ekspresyjne są portrety dziewczyny (Björn LARSSON). Jan GRABELLUS natomiast prezentuje bardzo interesujące rozwiązania problemu artystycznego w swych portretach i aktach. Ciekawie kadrowane fotografie czarnej dziewczyny — to różne warianty gry twarzy i rąk, całkowicie białe na całkowicie czerni. W modelce, na konie Arne AXELSSONA, ale konieczna kartka papieru się kończy.

Interesujący polaż morski pokazuje Ande BRATTSROM, młarska kompozycja z mewami unoszącymi się nad srebrzystą taflą mrozu. Trzy czwarte fotogramu zajmują czarne niebo, biały, płaskim i dekoracyjnym słońcem. Hansa CARDELLA interesuje faktura ziemi omella. Pełną rozegrany w pozycjach rytmach podziwiają trzy pionowe słupki. Ciekawe ujęcie drzew fotografowanych od ich „podstawy” podziwiamy u Torstena ANDERSSONA. Ten fotogram potwierdza starą prawdę o wielości form abstrakcyjnych ukrytych w naturze.

Można byłoby jeszcze polecić Arne ANDERSSONA z jego kapitalną walką byków, można byłoby zwrócić uwagę na konie Arne AXELSSONA, ale konieczna kartka papieru się kończy. Wystawca, trzeba zobaczyć i zobaczyć. (JF)

„La Scala“ i „Bolszoi“ wymiana oper

W MEDIOLANIE zawarte zostało porozumienie między delegacją kierownictwa Teatru Wielkiego w Moskwie a dyrekcją La Scali w sprawie wymiany zespołów operowych.

Występy Teatru Wielkiego odbędą się w La Scali w listopadzie br. Repertuar obejmuje pięć oper kompozytorów rosyjskich. Wystawione będą: „Borys Godunow“ — Musorgskiego, „Książę Igor“ — Borodina, „Dama pikowa“ — Czajkowskiego, „Sadko“ — Rimskiego-Korsakowa oraz „Wojna i pokój“ — Prokofiewa.

Artyści mediolańskiej La Scali wystąpią w Moskwie we wrześniu. Program nie jest jeszcze znany. (KT-PAP) (jn)



W blasku „Karatów“ i „Klipsów“

Mijają lata i pokolenia, mijają piosenki, zmieniają się mody i gusty melomanów, a Mieczysław Fogg, choć sam usilnie próbuje nam wmówić, że jest „starszym panem” — wciąż jest młody. Zachwycał nastrojowymi, sentymentalnymi piosenkami bywałców „Qui Pro Quo”, a choć jego styl interpretacyjny traci nieco „myszką” — ma tysiące entuzjastów w epoce twistu. Artysta w czasie przeszło 30-letniej kariery artystycznej wystąpił w kilkadziesiąt krajach dosłownie wszystkich kontynentów. Dał ponad 15 tysięcy koncertów, nagrał na płyty 2 tysiące piosenek.

Dawno nie widziana

Józefina Baker na scenie paryskiej „Olympii“

NA SCENIE paryskiej „Olympii”, której nazwa dość często gości na łamach prasy polskiej z uwagi na występy na niej

naszych „Niebiesko-Czarnych” oraz ostatnio Ewy Demarczyk, pojawi się dawno nie widziana w Paryżu gwiazda francuskich music-hallów, a zwłaszcza Casino de Paris — Józefina Baker. Niedawno występowała ono z wielkim powodzeniem w Nowym Jorku i po koncertach w Paryżu powróci znowu na deski Broadway'u.

Słynna aktorka murzyńska, a także bohaterka Ruchu Oporu z ostatniej wojny oświadczyła w wywiadzie prasowym, że występuje jeszcze, ażeby zarobić na utrzymanie swej skromnej posiadłości w Milandes, gdzie poświęca się wychowaniu siedmiorga adoptowanych dzieci różnych ras i narodowości. (KT-PAP)

Smutna „Kobra“

CHOCIAŻ nie wypada zniecać się nad zwierzętami, to jednak od pewnego czasu wielu ludzi parających się piórem z dżiką rozkoszą pastwi się nad KOBRA. Pouczano mnie co prawda, iż słynna „szkoła wiedeńska” zalecała aby młodzi dziennikarze pisali wyłącznie pozytywne wrażeńki czy recenzje, gdyż w przeciwnym wypadku łatwo mogą się zmanierować i miast atramentem pisać jadem, nim potrafię jednak odmówić sobie dziś tej przyjemności.



sparaliżowany papa, oraz nieopiszę nią — plansza z napisem „Przepraszamy za zakłócenia w odbiorze”.

Televizyjny teatr sensacji „Kobra” nadal przechodzi powazny kryzys formy, czego przykładem była wczorajsza sztuka pt. „Niepokój”. Spektakl był widowiskiem medium, chociaż przednia obsada aktorska i nazwisko Christie (nie Agaty, niestety!) mogły sugerować coś więcej przeciwnego. W gazecie niezbyt przekonywająco zaplątane intrzygi i sztucznej gry wykonawców — gdy Czesław Wołłejko z mianą ciekawostki obnażył cło-pinowski profil, a Lucyna Winnicka szal z białego lisa (ostatni, kom-sowy nabitek TV), zagubiła się w wartości akcji, a tytułowy niepokój nie mógł udzielić się ani aktorom ani widzom. W sztuce duża rolę odegrał, jak się zdaje, żenitowanie, telefon, mniejszą

Musical według Szolema Alejchema

NOWY JORK. Znany choreograf i tancerz amerykański Jerome Robbins przygotowuje nowy musical, którego premiera odbyć się ma na Broadwayu we wrześniu. Tymczasowy tytuł utworu brzmi „Tewie”. Musical oparty został na opowiadaniach klasyka literatury żydowskiej Szolema Alejchema. Muzykę komponują Jerry Bock i Sheldon Harnick.

Przed kilku dniami Mieczysław Fogg powrócił z nowego, miesięcznego tournée artystycznego po Ameryce Północnej.

— Koncertowałem w Kanadzie i USA już po raz czwarty, po raz pierwszy jednak w łowarzystwie żeńskiego zespołu instrumentalnego „Klipsey” i zespołu wokalnego „Karaty” — mówi popularny piosenkarz.

Amerykańskiej publiczności, głównie polonijnej, przedstawił nowy program pt. „Starszy Pan i ich dziewczę” — retrospektywny przegląd mojej twórczości artystycznej od czasów legendarnego „Qui Pro Quo” do chwili obecnej. Mówię inaczej: program od piosenek w rytmie starego walcika, poprzez rock'n roll do twistu, zamknięty kłamrą — „Piosenką jubileuszową”. Za ocenami szczególnie podobała się „Ramona”, „Całuję Twoją dłoń, Madam”, „Oczarowanie”, „Co nam zostało z tych lat”, „Karaty” szturmem zdobyły publiczność „Malowaną lalą”, a „Klipsey” — tangiem „Już nigdy”.

— W jakich miastach występowałeś?

— W kilkunastu, m. in. w Toronto, Montrealu, Ottawie, Nowym Jorku, Cleveland, Filadelfii, Buffalo, Detroit i Chicago. Prawie codziennie: w okresie 25 dni dałem 25 koncertów dla 20 tysięcy widzów...

— Tempo prawdziwie amerykańskie...

— Tak, ale trudy tournée rekompensowała tradycyjna serdeczność Polonii. Radowały mnie i wzruszały słowa stęsknionych za Polską rodaków, które streścić można krótko: śpiewem przywracasz nam naszą młodość, lata pierwszej miłości, przybliżasz nam Ojczyznę...

Po krótkim odpoczynku Mieczysław Fogg wraz z „Klipsey” i „Karatami” wyruszą wkrótce na nowe tournée artystyczne po kraju. Dalsze plany artystyczne? Jakże mogłyby być inaczej — nowa zagraniczna wyprawa, tym razem do krajów skandynawskich oraz przygotowanie do nowego programu, nad którym aktualnie pracują „pióra” pierwszej jakości: Stefania Grodziska, Janusz Minkiewicz i Jerzy Bajanowski.

Rozmawiał: EUGENIUSZ LECH

Sukces polskiego zespołu jazzowego

WE FRANKFURCIE nad Menem zakończył się tegoroczny dwutygodniowy festiwal jazzowy z udziałem zespołów niemieckich i zagranicznych z W. Brytanii, Szwecji, Jugosławii, Węgier i Polski. Nasz kraj reprezentował tam kwartet Zbigniewa Namysłowskiego, który odniósł duży sukces. Wszyscy krytycy wymieniają nasz zespół wśród najbardziej interesujących wykonawców. (KT-PAP-jr)



Josephine Baker wlewa czarującą swym niezmiennym wdziękiem. CAF

Advertisement for 'Lew Owałow' featuring the title 'Tajemnicza Bron' and a list of dialogue snippets from a play. The snippets include: 'Przecież się nie boję — rzekła Lenka.', 'Czy wszystko rozumiałe? — jeszcze raz spytał Pronin.', 'Wszystko.', 'W takim razie proszę iść. Życzę powodzenia. Do widzenia.', 'Zaledwie zamknęły się drzwi za dziewczyną, Pronin natychmiast się nachmurzył, a na twarzy pojawił się wyraz zatroskania.', 'Wciąż jak? — zapytał.', 'Moim zdaniem, wszystko jak należy — odrzekł Kaczoł.', 'Jestem tego samego zdania. Ale wewnątrz czuję jakiś niepokój. Powiadam jej, żeby się nie bała, a sam się boję... Teraz, Grzegorz, proszę nie spuszczać z niej oka. Dziewczyna stała się niebezpieczna dla całej tej bandy. Proszę pamiętać! odpowiadając za nią głową.', 'Tymczasem Lenka spieszyła do domu, obawiała się bowiem, że przepiękny telefon od Korolewa, Pawelek, oczywiście, już był u niej.', 'Czy nikt nie dzwonił?', 'Nikt — zameldował Pawelek.', 'Ma ktoś dzwonił w bardzo ważnej sprawie — wyjaśniła pośpiesznie. — Nie chce ci wyprostować, ale niech ci nie przyjdzie czasem na myśl reagować na tę rozmowę. Postępuj tak, jak gdyby ciebie tu nie było...'

Korolew, jak zwykle, zadzwonił o zmroku. — Pani Helena? Dzień dobry. Pozdrowienia od mamy, czuje się bardzo dobrze... — Lec Lenka przerażała mu w pół słowa. — Jest mi pan potrzebny, panie Wasylu — mówiła gwałtownie. — Muszę koniecznie zobaczyć się z panem. — Jestem dziś zajęty. — Ale ja muszę. Dzwonił do mnie sędzia śledczy i nie wiem z jakiego powodu mnie wezwał. — Jaki śledczy? — innym już tonem spytał Korolew. — Jak to, jaki? Z prokuratury. Ten, który badał mnie w czasie identyfikacji zwłok. — Korolew odetchnął z ulgą. — Ach, ten. Niepotrzebnie się pani niepokoi, to jakiegoś formalności. Proszę zeznać to, co i przedtem. — Ale muszę zobaczyć się z panem, w przeciwnym wypadku może się pan spodziewać nieprzyjemności — uparcie powtarzała Lenka. — W głosie Korolewa zabrzmiała niepokój. — Czy coś się stało? — Tak — powiedziała Lenka. — Dobrze. Proszę przejechać na Arbat. Spotkamy się w metrze. — Odłożył słuchawkę. — Pojadę z tobą — zaproponował Pawelek, w napięciu przysłuchując się rozmowie. — Nie chcę, abyszła sama. — Głupstwo! — wykrzyknęła Lenka. To zupełnie zbędne... — Korolew spotkał się z Lenką przy wyjściu z metra. — No, co się stało? — spytał zatroskany. — Nie zaprosił jej, jak zwykle, do kawiarni. — Po prostu nie mogę już dłużej — rozkwapczonym tonem powiedziała Lenka. — Muszę zobaczyć mamę. Miałam złu sen — wskoczyła na mnie dwie

zaby, a wokół padał deszcz. Proszę pamiętać, zaby. — Jakże zaby? — z rozdzieraniem pytał Korolew. — Co tu mają do rzeczy zaby? — Czy pan nie wie: widzieć we śnie zaby — to gotowe nieszczęście — wyjaśniła. — Z całą pewnością będą nieprzyjemności. — Roszanie — to zabobony naród? — pomyślał Korolew. — Ta dziewczyna — studentka, a proszę spróbować ją przekonać, że zaby — to głupstwo. — Głośno też powiedział, że zaby — to głupstwo. — Być może — zgodziła się Lenka. — Ale ja po prostu nie mogę. Czy pan wie, co mi przyszło na myśl? — Korolew spojrział na nią bez aprobaty. — No? — Jutro udam się do któregośkolwiek z pańskich generalów — powiedziała triumfująco. — Do jakich generalów? Co pani strzeliło do głowy? — Rozumiem, że pan jest zaledwie kapitanem — ciągnęła Lenka. — Nie ma pan prawa zmieniać rozkazów. Przyjdź jutro do pana do biura i wystaram się pozwolenie widzenia się z mamą. — Czy pani zwiariowała? — wykrzyknął Korolew. — I tak nikt pani nie pozwoli! — Poradzę sobie — upierała się Lenka. — Rozpoczuję od pana przelozonego i dotrę wszędzie. Czy powie mi pan jego nazwisko? — Ani myślę. Nie mam prawa. — Więc nie trzeba. Wystąpię oficjalnie. Ponadto powiem, że muszę się widzieć z szefem kapitała Korolewa. Wasyla Korolewa! Czy pan myśli, że nie powiem? — Pani matka w ciągu tygodnia znajdzie się w domu — starał się przekonać ją Korolew. — Proszę o cierpliwość. (c.d.n.)

Runda rozstrzygnięć?

DECYDUJĄCY MECZ ARKONII

Tysiącom sympatyków piłki nożnej w Polsce każda II-gowa niedziela wydawała się decydująca o rozstrzygnięciach w ekstraklasie...

Piłka ręczna

Półfinały M.P. Szkół - w Szczecinie

Dzisiaj o godz. 16,00 na stadionie Szkolnego Związku Sportowego przy ul. Kordeckiego rozpoczyna się półfinałowe spotkanie mistrzostw Polski w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców.

W GRUPIE dziewcząt o miejsce w finale walczyć będą: Technikum Ekonomiczne z Bydgoszczy, Liceum Ogólnokształcące Nr 10 z Poznania...

W GRUPIE chłopców o prawo awansu do dalszych rozgrywek ubiegają się: Liceum Ogólnokształcące Nr 6 z Bydgoszczy, Liceum Ogólnokształcące Nr 1 z Poznania...

Szczypiornistki walczą w Warszawie

WCZORAJ trener Z. ROMANSKI poinformował nas o tym, że w wyniku losowania Pogoń walczyć będzie o awans do I ligi w I grupie półfinałowej...

A OTO terminarz i zestawienie par: 5 czerwca Białyśok - Warszawa, Rzeszów - Szczecin, 6 czerwca Rzeszów - Warszawa, Białyśok - Szczecin...

W grupie II walczą: Opole, Kraków, Katowice, Zielona Góra. DO FINAŁU awansują zespoły, które zajmą pierwsze i drugie miejsce. Do I ligi wejdą drużyny, które w finale zdobędą dwa pierwsze miejsca.

SAMI - SOBIE

Wznawiamy akcję: „Boiska XX”

Jesienią ubiegłego roku z inicjatywy Związku Harcerstwa Polskiego podjęto wielką akcję pod nazwą „Budujemy boiska XX-lecia”.

AKCJA „Boiska XX-lecia” wywołała duże zainteresowanie wśród DZBM-ów, które w planach swych uwzględniły wykonanie tego rodzaju obiektów w poszczególnych ADM-ach.

DAB czy WIARUS o II ligę?

W SOBOTĘ zapadnie ostateczna decyzja - kto reprezentować będzie nasze województwo w rozgrywkach o wejście do II ligi piłkarskiej.

O godz. 17 na boisku za fabryką „Junaka” WIARUS gra z ARKONIA II o godz. 18 na stadionie przy ul. Chojna. CZARNI spotkają się z DEBEM.

JAK wiadomo mistrzem ligi okręgowej została Arkonia II. W tabeli przypadał Wiarusowi, lepsza różnica bramek i daje prawo w rozgrywkach o II ligę.

Pozostałe spotkania rozegrane zostaną w niedzielę. O godz. 11 POGON II na własnym boisku podejmie swoją interwizję z Berlinem. OSADNIK Myslibórz gra ze SWIEDEM i ODRĄ Chojna z BŁĘKITNYMI Stargard (godz. 17).

A WSZYSTKO zaczyna się od meczów z udziałem szcześcińskich drużyn Pogoni i Arkonii. Spróbujmy rozważyć szanse naszych zespołów. Jeśli Pogoń wygra w sobotę z Wisłą a Arkonia w niedzielę z ŁKS-em...

TO JEST jedna ewentualność. Druga - to przegrana Pogoni, zwycięstwo Arkonii i sukces Unii. Końcówka tabeli wyglądałaby wówczas następująco:

- 10. ŁKS - 19 pkt.
11. Pogoń - 18 pkt.
12. Unia - 18 pkt.
13. Wisła - 17 pkt.
14. Arkonia - 15 pkt.

WYDAJE SIĘ, że taki układ jest najbardziej prawdopodobny. Może się jednak zdarzyć, że Arkonia przegra z ŁKS-em.

Z POZOSTAŁYCH spotkań, które nie będą miały wpływu na ukształtowanie się dołów tabeli, to mecze Legii z Odrą i Stali z Górnikiem. Spotkanie Szombierka z Polonią Bytom

odbyło się awansem już w środę i zakończyło się zwycięstwem Poloni 2:1. Po tym meczu aktualna tabela wygląda następująco:

- 1. Górnik 32:10 45:19
2. Odra 26:14 35:21
3. Legia 26:16 39:27
4. Zagłębie 26:16 43:32
5. Szombierki 22:22 37:30
6. Polonia 22:20 31:30
7. Ruch 20:22 30:32
8. Gwardia 20:22 27:34
9. Stal 19:23 26:34
10. ŁKS 19:23 24:32
11. POGON 18:24 27:31
12. Unia 16:26 36:46
13. Wisła 15:27 19:37
14. ARKONIA 13:29 22:36 (am)

Spotkanie ratowników

W dniu 25 maja o godz. 18.00 w sali Szkoły Rybołówstwa Morskiego przy Wala Chrobrego odbędzie się spotkanie wszystkich ratowników...

Belg SPRUYT największą indywidualnością wyścigu

Zieliński „złapał” drugi oddech

ZGODNIE Z ZAPOWIĘDZIĄ, POLSCY KOLARZE NA II ETAPIE PRÓBOWALI ATAKOWAĆ NIEMCZY, RYWALE OKAZALI SIĘ TAK SILNI, ŻE UNIEWOLNIWIŁY POLAKOM WSZYSTKIE AKCJE OFENSYWNE...



WYŚCIG jest bardzo ciężką imprezą. Kolarz radziecki CZEREPOWICZ pod przysięgą z bidonu trenera WIERSZYNNINA. Foto - CAF

Po XI etapach indywidualnie

- 1. Smolik (CSRS) 40:38.17
2. Hoffmann (NRD) 40:46.54
3. Wiedenmann (NRD) 40:46.14
4. ZAPALA 40:46.34
5. KUDRA 40:46.18
6. Appler (NRD) 40:47.04
7. ZSRR 40:50.45
13. GAZDA 40:51.35
15. ZIELIŃSKI 40:51.48
23. PALKA 40:54.04

drużynowo

- 1. NRD 124:14.32
2. Rumunia 124:20.49
3. POLSKA 124:31.47
4. CSRS 124:26.29
5. Wegry 124:34.33
6. ZSRR 124:34.49
7. Francja 124:48.45
8. Jugosławia 124:58.53
9. Bułgaria 126:13.40
10. Dania 127:18.26
11. Finlandia 127:39.27
12. Trzy Kontynenty 130:28.22

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

- 1. Smolik (CSRS) 63 pkt.
2. Smolik (Belgia) 62
3. GAZDA 61
4. Appler (NRD) 61
5. ZIELIŃSKI 23 6

poplotkujemy

LUKSEMBURSKA Federacja Piłki Nożnej anulowała wyjazd spotkania Bettembour - Diferdange. Powód: w obydwu drużynach występowało po dwóch juniorów, którzy tego samego dnia uczestniczyli już w innym meczu.

NARODOWY sędziów międzynarodowych FIFA figuruje obecnie 579 nazwisk. Komisja arbitrow tej federacji rozpatrywała sprawę nominacji sędziów-kobiet. Zdaniem komisji nie stoi na przeszkodzie od dzisiaj gwizdów w ręce kobiet, jednakże winny jest ograniczyć się do spotkań szkolnych.

W WYNIKU realizacji dotychczasowych zobowiązań Szczecin stał się posiadaczem kilkudziesięciu boisk do siatkówki, piłki ręcznej itd.

APEL więc do komitetów blokowych, organizacji młodzieżowych i mieszkańców butynków, obojk których spójnym dla dobra ogółu, nie uległo dewastacji, aby z obiektów tych korzystają jak najwięcej ludzi.

W NAJBLIŻSZYM czasie wiadomym wszystkim dotychczas zbudowane boiska i poinformujemy nazwy Czytelni, które z nich utrzymywane są na najwyższym poziomie. S. PIETKAK

Siatkarze Pogoni w finale Centralnej Spartakiady

SIATKARZE Pogoni po zwycięstwie nad zespołem Zielonej Góry 3:0, (15:2, 15:3, 15:3) zakwalifikowali się do finałów Centralnej Spartakiady. W tej chwili nie znamy jeszcze przeciwników Pogoni, gdyż wylosowania zostaną oni drogą losowania.

Etap rozegrano w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Trasa była najdłuższą w tegorocznym wyścigu. Wygrał świetny Belg SPRUYT, wywalczając samotnie przewagę nad peletonem o 2 minuty i 33 sekundy. Z Polaków, poza ZIELIŃSKIM, który minął me-



te jako drugi. GAZDA zajął 12 miejsce. ZAPALA - 14, KUDRA - 27, GAWLICZEK - 28 i PALKA - 29.

Drużynowo Polska była trzecią w ZSRR i NRD. W klasyfikacji drużynowej po etapach nie nastąpiły żadne zmiany z tym, że Polskę dzieli od Rumunii już tylko dystans 58 sekund. Liderzy wyścigu, kolarze NRD wyprzedzają nas o 7.15. Różnica między Polską i CSRS wynosi nadal 4,42 min.

Indywidualnie także zanotowaliśmy po II etapie tylko minimalne zmiany. Oczywiście nadal prowadził SMOLIK przed Niemcami HOFFMANNEM i WIEDEMANNEM. Polacy ZAPALA i KUDRA zamienili się miejscami. Czwarty jest obecnie Zapala o 8,15 za liderem. Kudrę dzieli od Zapala tylko 14 sekund. Z pozostałych Polaków - GAZDA jest nadal - 13, GAWLICZEK spadł na miejsce 17, ZIELIŃSKI w dalszym ciągu, mimo 39 sek. bonifikaty jest - 19, a PALKA - 23.

12 etap wyścigu uważany jest przez wszystkich za najtrudniejszy. Zawodników czeka dystans 109 km z Liberec do Pardubic. Trasa prowadzi przez wysokie wznie-sienia. Rozegrana zostanie trzecia w tym wyścigu i ostatnia premia

Poznajmy sie...



Edmund Szulc - nowy dyrektor "ESTRADY"

Minister Kultury i Sztuki mianował nowym dyrektorem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych w Szczecinie, EDMUNDA SZULCA...

NOWY dyrektor naszej "Estrady" mieszka w Szczecinie od 1945 roku. Przyjechał tu, zaraz, gdy do naszego miasta przeniesiono się Kuratorium Okręgu Szkolnego na Pomorze Zachodnie...

W czasie swej pracy zawodowej dyr. Szulc dał się poznać również jako ruchliwy działacz społeczny. Pełnił różne funkcje w raiach narodowych i był sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu P.M.N.

Nowy dyrektor szczecińskiego WPIA zapowiada zwiększenie kontaktów estradowych przede wszystkim z zainteresowanymi pod względem usług artystycznych terenami województwa i większą niż dotychczas troską o poziom imprez.

Publiczny odczyt
DZISIAJ o godzinie 19 w Studium Naukowym przy ul. Mickiewicza 16, Oddział Szczec. Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza...

Uczymy się hodzić!

JAK BARDZO POTRZEBNA jest nam wszystkim umiejętność właściwego poruszania się po jezdni, świadczą liczne wypadki drogowe...

ABY przeciwdziałać wypadkom drogowym - KOMENDA RUCHU DROGOWEGO MO zorganizowała kolejną akcję pro filaktyczną na ulicach naszego miasta.

WYKURU WARTYWNICZYM

"Sezon rzodkiewkowy" w pełni
Sałata przyjechała... z Łowicza
Szpinaku jemy za mało

WESZLIŚMY w "sezon rzodkiewkowy". Jak informują nas fachowcy, jaryzyna ta udafa się w tym roku znakomicie.

Pokazy sprawności strażackiej

Z okazji Dni Ochrony Przeciwopozarowej odbyły się wczoraj w Stoczni, a także w Zakładach Włókien-Sztucznych w Żydowcach pokazy sprawności strażackiej.

Czyn XX-lecia Służby Zdrowia

PRACOWNICY szczecińskiej służby zdrowia czyniami społecznymi czczą XX-lecie Polski Ludowej i zbliżający się IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

DO CHWILI obecnej 42 zakłady pracy służby zdrowia podjęły już wartościowe zobowiązania. Pracownicy Woj. Szpitala Zakroczymskiego przy ul. Arkońskiej uporzędkują park przyszpitalny...

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa podjęła zobowiązanie odczyna stałą opieką przedszkółki nr 18 i 28 oraz przeprowadzenia badania słucharek Osrodka Srednich Szkół Medycznych w zakresie serologii.

Podobne zobowiązania podjęli pracownicy Zarządu Apiek, Szpitala Dziecięcego, Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego...

I TAK, np. sałata sprzedawana wczoraj w sklepach "WARTYWA-OWOCE" przyjechała z Łowicza. Było 7 tys. główek.

ki. Pierwsze mają nadejść z rejonów Rzeszowszczyzny, jednak nie przedź jak w połowie czerwca.

"Słowik Warszawy"



ULUBIENICA warszawskiej publiczności operowej, ZOFIA RUDNICKA (sopran koloratury), wystąpi w niedzielę gościnnie wespół z tenorem KAZIMIERZEM PUSTELAKIEM na estradzie szczecińskiej Filharmonii.

Kronika dnia

SPOTKANIE PRZEWODNICZĄCEGO PRZEM. MRN Z KSIĘZMI
PRZEWODNICZĄCY Prezydium MRN HENRYK ZUKOWSKI spotkał się wczoraj z księżmi...

"życie paryskie" po krakowsku

NA POTULICKĄ przybył transport dekoracji i kostiumów dla przedstawienia w Teatrze Muzycznym...

Sypią się mandaty na brudasów!

DWA DNI TEMU INFORMOWALIŚMY O WSTRZYMANIU PRZEZ MIEJSKIEGO INSPEKTORA SANITARNEGO SPRZEDAŻY ŁODWÓW PORCJONOWANYCH W KIOSKACH ULICZNYCH...

SKARGI konsumentów o nieporządkach panujących w prywatnym barze "LUDWIK" przy Al. 3 Maja 8, potwierdziły się w całej rozciągłości.

Ciekawy pomysł
Letni obóz językowy Politechniki

RADA UCZELNIANA ZSP wespół ze Studium Języków Obcych Politechniki Szczecińskiej projektują zorganizowanie - najprawdopodobniej w sierpniu w Swinoujściu - tzw. obozu językowego...

GRAFIKA gwinejskiego artysty nagrodą w naszym konkursie

WCZORAJ odwiedził naszą redakcję p. Mieczysław WIEP RZEWSKI, były przedstawiciel PŻM w Afryce.

Jednym zdaniem

ZARZĄD SZCZECIŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO zawiadamia zainteresowanych o zebraniu sekcji fot. artystycznej...

Reporter zanotował

35-LETNIA Regina W. zam. przy ul. Orzeszkowej, wypłała cwiereczną szalikową w cędkim stanie przez wieszoną ją do szpitala przy ul. Arkońskiej.

W GMACHU Technikum Łączności przy ul. Dworcowej, spadła ze schodów 45-letnia Aniela R., doznając złamania podudzia.

STRACZYCI interweniowali dwukrotnie w Dąbju - gdzie palił się las - spalono 20 a tzw. miodnika oraz na ul. Odzieżowej 16 - gasząc ponownie lineoleum w jednym z mieszkań.

TRAMWAJE linii 7 i 5 nie kursowały przez 20 min. (14-14.20) z powodu wzdurki na skrzyżowaniu ul. Jagellońskiej i Boh. Warszawy.

AMBULATORIUM pogotowia "Róża" od wczoraj 10-miesięczną dziewczynką, którą znaleziono na podwórzu przy ul. Łokietka 27. M. m. wezwą przez radio - matka podzutka nie zdołała się, wobec czego dziecko zostanie odtransportowane do Domu Dziecka w Starogardzie.